

Funkcjonariusze Straży Miejskiej patrolujący otoczenie sklepu z dopalaczami, zauważyli na ulicy Radomskiej jadący z dużą prędkością pojazd marki Renault, którego kierowca przed przejściem dla pieszych postanowił „zabłysnąć efektowną beką”.

Kierujący pojazdem, nie zważając na bezpieczeństwo innych użytkowników drogi oraz osób korzystających z przejścia dla pieszych, rozpędził pojazd który następnie przy użyciu hamulca ręcznego wprowadził w poślizg, powodując znaczne zagrożenie na wąskiej lecz ruchliwej ulicy . Mając ograniczoną widoczność nie zauważył, iż pierwszą i na szczęście ostatnią „beczkę” wykręcił przed radiowozem Straży Miejskiej. Funkcjonariusze błyskawicznie uniemożliwili mu dalszą, niebezpieczną jazdę. Wezwany na miejsce patrol WRD KPP dokonał stosownego rozliczenia przekazanego przez strażników 25-letniego „pirata”, który nie tylko nie posiadał ubezpieczenia pojazdu, lecz również nie miał uprawnień do kierowania pojazdem! W konsekwencji „rozgrzana bryka” odjechała na lawecie.